

# Canaletto w Warszawie

*Canaletto w Warszawie*

Sala Canaletta

12 czerwca – 2 września 2012 r.

**Honorowy Patronat Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
Bronisława Komorowskiego**

**Honorowy Patronat Prezydenta Republiki Włoskiej  
Giorgio Napolitano**

Pokaz obrazów zorganizowany był przez: **Sekretariat Generalny Prezydenta Republiki Włoskiej, Ambasadę Republiki Włoskiej w Polsce, Włoski Instytut Kultury w Warszawie, Zamek Królewski w Warszawie**

## **Jeszcze jeden Canaletto?**

W Sali Canaletta Zamku podziwiać można było dwie weduty weneckie Giovanniego Antonia Canal – „Most Rialto od strony południowej” i „Canal Grande w stronę Ca’Foscari”, powstałe między 1735 a 1740 rokiem. Pokaz został zorganizowany przez Sekretariat Generalny Prezydenta Republiki Włoskiej, Ambasadę Republiki Włoskiej w Polsce, Zamek Królewski w Warszawie oraz Włoski Instytut Kultury w Warszawie z okazji wizyty w Polsce Prezydenta Republiki Włoskiej – Giorgio Napolitano z małżonką.

Prezentacja stała się okazją do poznania dzieł Canaletta innego, niż ten, którego powszechnie znamy.

W Polsce nie mamy żadnych wątpliwości. Canaletto to przydomek włoskiego malarza Bernarda Bellotta, który na zamówienie ostatniego króla Polski, Stanisława Augusta namalował cykl widoków Warszawy. Ze względu na swoją precyzję i niemal fotograficzną dokładność, były one wykorzystywane przy odbudowie miasta ze zniszczeń ostatniej wojny. Przechowywane w Zamku Królewskim w Warszawie stanowią prawdziwą ozdobę jego kolekcji.

Jednakże poza naszym krajem historycy sztuki, kolekcjonerzy i koneserzy znają innego Canaletta, Wenecjanina, weducistę, o pokolenie starszego od Bellotta – Giovanniego Antonia Canal (1696 – 1768), brata matki Bernarda Bellotta – Fiorenzy.

Przydomek „Canaletto” przybrał po to, by odróżnić się od ojca, również malarza, a jego źródłem, jak uważają niektórzy badacze, stał się niski wzrost artysty (wł. „kanalik”). Malarstwa uczył się (wraz ze starszym bratem – Cristoforo) w pracowni ojca, znanego twórcy dekoracji teatralnych.

W latach 1718 – 1720 z ojcem i bratem wyjeżdża do Rzymu, gdzie przygotowuje dekoracje do dwóch oper Alessandro Scarlatti. Wtedy też postanawia zostać malarzem wedut. Wzoruje się na Gasparze van Wittlu, jednym z twórców tego gatunku oraz Giovannim Paolo Paninim, słynnym malarzem wedut fantastycznych, inspirowanych rzymskim antykiem. Po powrocie do Wenecji zostaje przyjęty do miejskiej korporacji malarzy i rozpoczyna samodzielną karierę. Pierwsze zamówienia zawdzięcza cudzoziemcom przebywającym w jego rodzinnym mieście, które w XVIII wieku staje się obowiązkowym punktem Grand Tour (podróży, jaką odbywał każdy młody arystokrata w celu zdobycia wiedzy o świecie i kulturze, nabrania dobrych manier i wyrobienia gustu artystycznego). Poza wedutami zaczyna specjalizować się w spektakularnych przedstawieniach najważniejszych wydarzeń i uroczystości miejskich, które są świadectwem splendoru i chwały Serenissimy. W 1729 roku powstaje słynny obraz Antonia Canal – „Bucintoro na moło w dniu Wniebowzięcia” (obecnie w Barnard Castle w Anglii). Rok później Canaletto poznaje Josepha Smitha, bogatego kupca i kolekcjonera sztuki, w latach 1744 – 1760 konsula brytyjskiego w Wenecji. Maluje dla niego serię 6 wedut przedstawiających okolice placu św. Marka (w 1763 wraz z całą kolekcją Smitha, kupuje je król Jerzy III do Windsoru, gdzie do dziś się znajdują). Smith staje się mecenasem malarza, ułatwia mu kontakty ze swoimi rodakami bawiącymi w Wenecji i zamówienia na nowe obrazy. Pośredniczy między Canalettem, znanym ze swego trudnego i wybuchowego charakteru a zleceniodawcami. Jest również pomysłodawcą wydania w 1735 roku albumu z 14 wedutami mistrza skopiowanymi przez Antonia Visentiniego, zatytułowanego „Prospectus Magni Canalis Venetiarum”. Większość z nich znajduje się do dzisiaj w prywatnych zbiorach angielskich, co świadczy o popularności malarza wśród arystokracji brytyjskiej. W roku 1742 na podstawie rysunków siostrzeńca, Bernarda Bellotta Canaletta tworzy serię wedut rzymskich.

Wybuch wojny o sukcesję austriacką, który spowodował zastój na rynku dzieł sztuki w Wenecji, przyczynił się do podjęcia przez malarza decyzji o wyjeździe w 1746 roku do Anglii. Dzięki rekomendacjom Smitha otrzymuje tam od razu wiele zamówień. Trzy lata później wybucha jednak skandal: zazdrośni miejscowi artyści oskarżają malarza o to, że nie jest „prawdziwym” Canalettem, ale... Bernardem Bellottem, który w tym samym czasie opuścił Wenecję i zaczął używać również przydomka: „Canaletto”. Zdesperowany artysta organizuje w swojej pracowni pokaz obrazu „Old Horse Guards widziane z St James Park”, co ucina plotki i powoduje, że malarz zyskuje wielu nowych klientów. Staje się tym samym jasne, że to Bernardo Bellotto „pożyczył” przydomek od wuja w celu osiągnięcia wyższych cen za swoje prace i korzystania z jego sławy.

Do najbardziej znanych i oryginalnych wedut londyńskich Canala należą: „Widok Tamizy” i „City spod przęsła mostu Westminster” oraz „Widok wnętrza rotundy Ranelagh” (popularnego miejsca rozrywki londyńczyków). W połowie lat 50. jego popularność maleje. Weduty londyńskie nie podobają się już tak, jak te weneckie. W 1755 roku Antonio Canal powraca do rodzinnego miasta. W ostatnich latach życia najczęściej maluje tzw. capriccio (weduty fantastyczne, łączące elementy realnej architektury z wytworami fantazji artysty). W 1763 roku otrzymuje upragnione członkostwo weneckiej Akademii Malarstwa i Rzeźby. Trzy lata później, 19 kwietnia 1768 roku umiera w istniejącym do dziś domu przy Corte Della Perina, otoczony najbliższymi. Według tradycji zostaje pochowany pod posadzką kościoła San Lio.

*Jego obrazy należą do rzadkich malowideł topograficznych, w których szczęśliwie łączą się dokładność i estetyczna przyjemność i to on jest tym, który po raz pierwszy uczynił z wedyty dzieło sztuki.*

Michael Levey

Nie wiemy, w jaki sposób obrazy, które gościliśmy w Zamku Królewskim, znalazły się w zbiorach rodziny Torlonia. Pierwsza wzmianka o nich pochodzi z inwentarza kolekcji z lat 1817 – 1821 *Descrizione ragionata degli oggetti d'arte esistenti nel Palazzo di S.E. il Sig. don Giovanni torlonia, duca di Bracciano*. Bogaty zbiór księcia Torlonia, bankiera i znawcy sztuki, powstał w okresie, gdy wiele rodzin rzymskich przeżywało problemy finansowe, spowodowane nałożonymi przez Napoleona wysokimi podatkami i wyprzedawało swoje kolekcje. W 1892 roku obrazy zostały подарowane przez Giovanniego Torlonię państwu włoskiemu. Obecnie przechowywane są w Palazzo Barberini.

Opracowanie: Izabela Witkowska-Martynowicz

Godziny otwarcia: **poniedziałek – środa**: w godz.: **10.00 – 18.00**, **czwartek**: w godz. **10.00 – 20.00**, **piątek – sobota**: w godz. **10.00 – 18.00**, **niedziela**: w godz. **11.00 – 18.00**. Wstęp na podstawie biletu wstępu do Zamku.

---

Sponsor Wystawy: **Finmeccanica**